

„Drzenie” to pierwsza część trylogii Maggie Stiefvater.

Opowieść o wilkołakach z Mercy Falls zaczyna się w momencie, gdy jeden ze szkolnych kolegów Grace zostaje zagryziony przez wilki. Jego ciało w tajemniczych okolicznościach znika z kostnicy. Tymczasem Grace, sama jako dziecko zaatakowana przez sforę i cudem uratowana, od lat widuje pod domem wilka o złotych oczach. Mieszkańcy miasteczka wyruszają na polowanie, a Grace odkrywa, że jej wilk to tak naprawdę wrażliwy chłopak Sam, który wkrótce staje się jej bliższy niż rodzice i przyjaciółki, i o którego życie, a nawet zwykłą ludzką postać musi walczyć.

Każdy rozdział zaczyna się podaniem temperatury otoczenia. Gdy zapada zmierzch i robi się coraz zimniej, ludzie stają się wilkami. Zły człowiek pozostaje zły w wilczej skórze, a romantyk – może być wilkiem romantykiem. Jaką osobą okaże się Sam i czy uda się mu zachować ludzką postać...?

„Drzenie” to opowieść o wielkiej miłości, ale także o wielkiej samotności. O tym, jak ważna jest przyjaźń. O potrzebie akceptacji i autorytetów. O współczesnych nastolatkach.